

# ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Wychodzi codziennie.

Adres: Redakcji i Administracji  
NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja Nr. 1.  
Telefony Nr. 75, 100  
CZYNNĄ CODZIENNIE z wyjątkiem świąt  
od godz. 11 rano do godz. 2 w nocy.

CENA PRENUMERATY miesięcznie 2.40  
z odnośnieniem do domu 2.80

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr. w tekście  
(przed kolumną) 40 gr., za tekstem 15 gr. za milimetr  
jednoszpaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady  
i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.  
Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

## Przesilenie w Jugosławji

Nieprzejądane stanowisko Chorwatów. Stronnictwa rządowe szukają kompromisu

BIAŁOGRÓD (PAT.) 7.VII. Pomimo stanowiska opozycyjnych partij chorwackich, że jedynym wyjściem w obecnej sytuacji jest rozwiązanie Skupczyny, dotychczas stronnictwa rządowe uważają, iż przeprowadzenie obecnie nowych wyborów jest niewskazane. Pogląd ten stronnictwa serbskich podziela również król. Możliwym jest, że w najbliż-

szym czasie zostanie powołany rząd przejściowy, dla przeprowadzenia koniecznych ustaw w Skupczynie, a na jesieni wznowione zostaną próby zorganizowania rządu koncentracyjnego z udziałem Chorwatów, przymtem na premjers tego rządu wysuwanym jest przywódca Słowenów katolickich Korozec.

## Stefan Radicz wyzdrowiał

Chorwaci gotują się do uroczystego przyjęcia

BIAŁOGRÓD, (PAT.) 7.VII. Zdrowie Stefana Radicza poprawiło się tak znacznie, iż w przeciągu dwóch lub trzech dni opuści szpital.

„Politika” donosi z Zagrzebia, iż w całej Chorwacji czynione są przygotowania do uroczystego powitania Stefana Radicza.

## Niemcy kontynuują rokowania handlowe z Polską

BERLIN. (PAT.) 7.VII. Po wczorajszych wieczornych i dzisiejszych porannych informacjach „Vorwaerts” i „Vosische Zeitung” o naradach rządu niemieckiego na temat rokowań handlowych polsko-niemieckich, dzisiejsza wieczorna prasa prawnicza podaje informacje „Telegraphen Union”, iż w nadchodzący czwartek lub piątek wyjeżdża do Warszawy przewodniczący delegacji niemieckiej dr. Hermes, aby kontynuować rokowania z przewodniczącym, delegacji polskiej p. Twardowskim.

„Telegraphen Union” podaje, iż rokowania rozpoczną się od tego samego punktu na którym zostały przerwane, t. zn. od kwestii osiedlenia się obywateli niemieckich w Polsce. „Telegraphen Union” zaznacza, iż stanowisko rządu niemieckiego nie uległo żadnej zmianie i obecny rząd nie zamierza wysuwać jakiegokolwiek ustępstw.

## Pomnik Marszałka Focha

Uczczenie głównego twórcy pokoju.

CASSEL. (PAT.) 7.VII. W obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, oraz za przyjeźdźców, armii sprzymierzonych odbyła się tu uroczystość odsłonięcia pomnika Marszałka Focha. Pomnik przedstawia Marszałka Focha na koniu.

Po odsłonięciu Premier Poincaré wygłosi przemówienie, w którym zaznaczył olbrzymią pra-

cę Naczelnego Wodza wojsk sprzymierzonych, podkreślając jego prostotę i skromność które stały się wprost przysłówami. W zakończeniu przemówienia premier Poincaré zaznaczył, iż pomnik ten jest uczczeniem głównego twórcy pokoju, umożliwiającego powrót do normalnej pracy.

## Lotnicy niemieccy latają 63 godziny

AERLIN. (PAT.) VII. Dzisiaj o godz. 4 min. 15 lotnicy niemieccy Ristier i Zimmermann, którzy na samolocie Junkersa zamierzali pobić rekord światowy nieprzerwanego lotu rozpoczęli 63 godzinny lot, t. zn. że pobili rekord światowy lotników włoskich Ell'a, Protra i Ferraviego o 4 godziny.

Lotnicy o godz. 5-ej rzucili kartkę, iż lot kontynuować będą do zmroku. Na lotnisku zebrały się olbrzymie tłumy, oczekujące lądowania. Przybył również prof. Junkers, by po lądowaniu złożyć osobiście lotnikom życzenia.

## Aresztowanie 19 komunistów w Rumunii

BUKARESZT. (PAT.) 7.VII. W Galaczu władze rumuńskie zaarrestowały 19 robotników pod zarzutem należenia do spis-

ku komunistycznym, Władze za-  
przejącej informacjom prasy za-  
granicznej, jakoby miało być  
zaarrestowanych 150 robotników.

## Żydzi w Sowietach

proszą o interwencję Maksyma Gorkiego

MOSKWA. (PAT.) 7.VII. Żydowska Agencja Telegraficzna donosi, iż Maksym Gorkij otrzymał pismo od grupy podpisanej jako nielegalna na terenie Z. S. R. R. „Tarbut”. Grupa ta w liście informuje Maksyma Gorkiego o przesła-

daniach hebrajczyków w Sowietach i prosi go o interwencję u władz sowieckich, aby móc propagować kulturę hebrajską wśród mas żydowskich na terenie Związku Socjalistycznych Republik Rad.

## Minister Staniewicz w Wilnie

WARSZAWA (P. A. T.) 7.VII. Wczoraj Minister Reform Rolnych prof. dr. Witold Staniewicz wyjechał w sprawach urzędowych do Wilna. Pan Minister weźmie udział między innymi wjeździe

Komisarzy Ziemijskich Województwa Wileńskiego.

Powrót pana Ministra nastąpi w początku przyszłego tygodnia.

## Minister Skarbu na urlopie

WARSZAWA (PAT.) 7.VII. Minister Skarbu p. Gabryel Czechowicz wyjechał dziś na urlop kuracyjny do Karlsbadu. W czasie nieobecności pana Ministra kierownictwo Ministerstwa Skarbu obejmuje podsekretarz stanu p. Tadeusz Grodyński,

którego zastępować będzie na stanowisku podsekretarza stanu dyrektor Departamentu Ogólnego p. Stefan Starzyński, a w kierownictwie Departamentu Budżetowego Naczelnik Wydziału p. Władysław Onowski.

## Fiasco komunistów w Czechosłowacji

Na rewolucję w Środkowej Europie trzeba jeszcze poczekać

PRAGA (PAT.) 7.III. Cała prasa jednogłośnie stwierdza kompletne niepowodzenie komunistycznego „czerwonego dnia”, przygotowanego przez komunistów czechosłowackich i inicjatywy Moskwy od kilku tygodni z wielkim nakładem pracy, drogą propagandy prasowej i odpowiedni ch uleki.

„Słowo Lidu” zaznacza, że czerwony dzień miał być próbą sił komunistów czechosłowackich i skontrolowaniem możliwości przeprowadzenia rewolucji

sowieckiej w Środkowej Europie. Komuniści czechosłowaccy i polityka Moskwy ponieśli kompletną klęskę.

„Radé Prawo” przyznaje, iż manifestuje z okazji „czerwonego dnia” przyjęły obrót najzupełniej niezgodny z życzeniami komunistów.

Doniesienia całej prasy stwierdzają, iż demonstracje komunistyczne z racji „czerwonego dnia” poniosły klęskę również i w północnych Czechach oraz w Morawach.

## Bójka na weselu

Przed kilku dniami patrol Kopu w składzie kpr. Podgórskiego i 2 szeregowców przechodząc koło wsi Dukiejki pow. wiejskiego usłyszał hałas i krzyki, dochodzące z jednego domu w którym odbywała się uczta weselna. Gdy patrol wkroczył do domu kpr. Podgórski zauważył wśród obecnych ulana 27 pułku, którego chciał wyteplimować. Wówczas pozostała cywile stanęli w obronie ulana i rozpoczęła się szamotanina w trakcie której kpr. Podgórskiemu wyrwana bagnet, a szer. Felusowi złamano karabina raniąc go bagnetem w pierś. Pozostała żołnierzy wystrzelali zaalarmował strażnicę skąd przybyła natychmiast silniejsza patrol zabrała rannych kpr. Podgórskiego, szer. Felusia i ulana Sacewicza oraz pobitego Kraszewskiego, likwidując zające.

W związku z powyższym zajęciem zostali aresztowani mieszkańcy Dubrowki Jabłonski, Horodziejewicz i Moho: L.

## Straszny wypadek

Wsi Marjanowo, gm. Żyrmyno, pow. lidzkiego w jednym z domów pozostawione bez opieki 2 letnie dziecko poniosło straszną śmierć. Do mieszkania weszła świnka i poobgryzała dziecku palce u rąk i wygryzła policzki. Dziecko w okropnych boleściach zmarło przed nadejściem pomocy.

## Rozerwanie się działa

W czasie ćwiczeń w artyleryjskim ostrym strzelaniu w Leśnie pociski wybuchy w lufie i rozerwał ją raniąc kan. Michałaka i Wesolowskiego z 20 pułku artylerji polowej. Rannych przewieziono do szpitala.

## Zapisujcie się na członków Ligi Morskiej i Rzecznej

K U P O N  
na prawo korzystania z bezpłatnych porad  
prawnych „Życia Nowogródzkiego”  
Wyciąć i załaczyć do listu.

## Osportowanie policji przyczyni się do zwiększenia jej sprawności

Podobnie jak w roku ubiegłym, we wrześniu r. b. odbędą się w Warszawie III ogólnopolicyjne zawody sportowe. Ze względu na zwiększające się zainteresowanie sportem wśród szeregowych policji państwowej, oraz odpowiednio przygotowanie tegoroczne, zawody będą sprawdzieniem poczynionych postępów i wskaźnikiem dalszej pracy.

Większa część zawodów w różnych dziedzinach sportu, a mianowicie: lekka atletyka, boks, kolarstwo, piłka nożna, strzelectwo, marsz i szermierka, odbędzie się w dniach 7, 8, 9 i 10 września r. b. Zawody pływaków i wioślarskie w dn. 4 i 5 sierpnia r. b., zaś w końcu września r. b. na hippodromie w Łazienkach - zawody hippiczne.

Celem wyeliminowania najlepszych zawodników organizowanymi są we wszystkich województwach zawody eliminacyjne, które poza wybitnym czynnikiem propagandowym nosić będą charakter lokalnego święta policyjnego.

Działalność sportowa w policji państwowej sięgając dalej, szuka zbliżenia w tej dziedzinie do policji zagranicznych. W zeszłym roku odbyły się dwa mecze reprezentacyjne piłki nożnej z reprezentacją policji węgierskiej i gdańskiej. W roku bieżącym w ramach III ogólnopolicyjnych zawodów sportowych rozegrany zostanie mecz, z drużyną policji czechosłowackiej.

Jest zupełnie zrozumiałe, że III ogólnopolicyjne zawody sportowe, które odbędą się w jesieni r. b. nie przyniosą jeszcze wyników, mogących konkurować a dotychczasowymi rekordami krajowymi, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że właściwa praca sportowa rozpoczęła się w korpucie policji państwowej od roku 1926 [do tego czasu istniały tylko 2 kluby policyjne sportowe]. Od r. 1926 do chwili obecnej założono 67 klubów i kolekc sportowych!

W bież. roku praca nad pogłębieniem i rozwojem wychowania fizycznego w P. P. posuwa się znacznie naprzód i wejdzie na właściwe tory, gdyż dzięki P. U. W. F. i P. W. policja miała możliwość wysłać 5 uczniów - sportowców na roczny kurs do Centralnej Wojskowej Szkoły Gimnastyki i Sportu w Poznaniu. Po powrocie ze szkół przystąpią do racjonalnej pracy sportowej w policji, według wskazań referatu Wychowania Fizycznego, zorganizowanego w Komendzie Głównej P. P.

Wstępujcie  
do Związku  
Strzeleckiego



# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40 Tel. 93

## Burzliwe posiedzenie Rady Miejskiej Część radnych urzędu obstrukcję i zrywa posiedzenie

Dnia 5 lipca odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, którego porządek dzienny obejmował tak ważne i aktualne dla życia samorządu miejskiego sprawy, jak zaciągnięcie pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę elektrowni miejskiej, sprawę przytulku dla starców w związku z projektem przeznaczenia budującego się obecnie domu starców, dla szkoły przemysłowo-rzemieślniczej, decyzja p. Wojewody co do preliminarza budżetowego na rok 1928-29 i inne.

Po przyjęciu do wiadomości protokołu z poprzedniego posiedzenia, zabrał głos przewodniczący burmistrz Bergmann, który zaproponował przyjęcie uchwały o zaciągnięciu pożyczki w B. G. K., co też Rada Miejska i uchwalila.

Następnie uchwalono wyznaczyć narazie prowizoryczny plac pod elektrownię na placu klas. Falkowskiego.

Po przedstawieniu przez p. Bergmanna całokształtu pertraktacji między Wydziałem Powiatowym, a miastem co do oddania placu przeznaczanego na budowę domu dla starców szkoły przemysłowo-rzemieślniczej, otwarto dyskusję. Za oddaniem placu rzeczowo i argumentalnie, przemawiał inż. Pupko, który przedwzrostkiem wyjaśnił radnym, że dom, który się buduje, jest dla kilkunastu starców zbyt obszerny i może być daleko produkcyjnie wyższy, jak przez szkołę, tembardziej, że p. Wojewoda i Wydział Powiatowy obiecali, że dla starców z Lidy schronisko dadzą, starcy zaś z powiatu będą mieli zapewniwszy przytułek i dobrą opiekę w Michałowie pow. wolezyńskiego. Radny dr. Sopoćko, który pierwszy wystąpił z projektem utrzymania domu dla starców, obecnie przychylił się do wywodów inż. Pupko i nawoził Radę do oddania placu, dla tak potrzebnej tutaj zawodowej szkoły. To samo mniej więcej wypowiedział i inż. Trynkiewicz.

W rezultacie przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Magistratu o odtworzenie placu pod szkołę, co Rada Miejska jednogłośnie uchwaliła.

W ten sposób dzięki obywatelskiemu zrozumieniu mówców, którzy nie szczędzili starań, by przekonać niechętnie usposobioną do tego projektu Radę Miejską, sprawa starców, jak i szko-

ła została pomyślnie rozwiązana. Co się tyczy odmownej decyzji p. Wojewody, w sprawie dodatku 6 tysięcy złotych, jako dodatkowe wynagrodzenia dla członków Magistratu za nadzór nad robotami miejskimi, to Rada Miejska uchwała jednogłośnie przeniesić tę kwestię na inną pozycję preliminarza i prosić o aprobatę władz nadzorczych.

Następnie przystąpiono do małoważnej napaździ sprawy udzielenia solidarnej gwarancji Bankowi Gospodarstwa Krajowego na pożyczkę 75 tysięcy złotych dla Stowarzyszenia Spożywców „Jedność” na budowę mechanicznej piekarni.

Do poruszenia tej sprawy obrady cechowały poważny i rzeczowy nastrój i zdawało się, że przewodniczący dobrze do końca w harmonijnym zespole zebranych członków Rady. Tymczasem okazało się, że była to cisza przed burzą. Jak widać z dalszego przebiegu posiedzenia, które mogło zamienić się w hałaśliwą burzę, przerwaną przez przewodniczącego zamknięciem posiedzenia, to uchwały pierwszych punktów porządku dziennego przeszły jak po maśle tylko do głębi, że grupie obstrukcyjnej chodziło o przeszmuglowanie nie będącej na porządku obrad sprawy udzielenia takiej samej gwarancji jakiemś nieznanemu jeszcze formalnie konsorcjum.

Ponieważ, jak już mówiliśmy, tej drugiej gwarancji ani na porządku dziennym, ani w wolnych wnioskach nie było, przeto słusznie postąpił przewodniczący nie zezwalając na rozpatrywanie tej sprawy. Wtedy pozujący na trybuna demagogiczny, jak zwykle do wszystkiego, co państwo-polskie, usposobiony radny Konopko zażądał przerwy i kiedy został przegłosowany, na znak protestu opuścił wraz z „imitatorum servum pecus” salę obrad, by z braku, quorum uniemożliwić dalsze uchwały. W ten sposób gwarancji chrześcijańskie stowarzyszenie spożywców nie otrzymało i otwarcie mechanicznej piekarni będzie opóźnione. Inna rzecz, że za kilka dni odbędzie się posiedzenie Sejmiku i wtedy gwarancja będzie, a społeczeństwo będzie pamiętać, że gospodarkę miejską chcą prowadzić różne konopki i Niekonopki pod kątem swych polityczno-narodowościowych upodobań.

## Skutki burzy na terenie powiatu

Burza z huraganem, jaka dnia 4 lipca szalała przez 3 godziny w powiecie, poczyniła znaczne straty.

Na terenie gminy honczerskiej, huragan zniszczył kilkadziesiąt zabudowań gospodarczych. W ogrodach owocowych i lasach, mnóstwo drzew zwalonych siłą huraganu. W Sielcu i Rudzie są pożywane dachy. W kolonji Ustron-Borki, wicher przewrócił 2 stodoly, w Istotach 1 stodołę.

Na trakcie Lida—Nowogródka przewrócone przeszło 100 drzew. Na polu koło wsi Towkińce, gm. żyrmuńskiej, piorun zabił mieszkankę tej wsi Kazimierę Drabko. Od pioruna powstały 4 pożary.

W Jelni, gm. bielickiej spaliła się stodoła ze zbożem, na szkód Michała Gateckiego, oraz drzewo na spichlerz, złożone przez Państwowy Zarząd Drogowy na przechowanie.

W Szejbakach, gm. lidzkiej spalił się dom mieszkalny i 2 budynki gospodarcze, na szkód Szota Aleksandra.

W Gierantowach, — 2 domy mieszkalne Jana Lazarewicza i Kazimierza Szlenko. W ogniu poparzyli się: Emilia Brosiewiczowa i Chaim Lewin.

W Cichowcach, gm. lidzkiej, spaliła się stodoła i różne sprzęty gospodarskie na szkód Wincenego Giercewicza.

W Mlewozicach, gm. żyrmuńskiej spaliła się obora na szkód Adama Kozickiego.

W Gierdziszkach, gm. maciskiej, spaliła się stodoła Franciszka Wojciechowskiego.

To jest ponu nawalnica, połączona z huraganem, który dotychczas udało nam się ustalić. Zawsz jednak dochodzą nas wiadomości, że straty w zastęwach są wprost olbrzymie.

## Osobiste

Komendant powiatowy policji, komisarz Erhardt po powrocie z urlopu wypoczynkowego objął z dniem 4 lipca urządowanie.

## Mała rzecz, a wstyd

Dotychczas żyliśmy pod groźną pochar. Nic w dziedzinie ratownictwa ogniowego przez kilka lat nie zrobiono. Wreszcie przyszło opamiętanie i zaczęto myśleć, jak zapobiec złemu. Na terenie powiatu powstają betonarnie dla budowy domów ogniotrwałych, by pouczyć ludność tworzą się instruktorskie kursy pozarnictwa (bezpłatnie), jednym słowem zaczyna się praca. W Szczuczynie, w którym ma być ekspozytura Starostwa zorganizowano też także kursy, które wyznaczono od 3 lipca do 6-go. I cóż się okazało! Oto zarządy strazy ogniowych, jak i zarządy gminne tak zlekceważyły istnienie tych kursów, że w Szczuczynie i bliskich miejscowościach nikt się nie zjawił. Był jeden kandydat tylko z dalszej okolicy, a że Szczuczyna zjawiało się kilku, lecz z zadaniem, by im zapłacono. Czy wobec tego Szczuczyn z tak wyrobionym poczuciem społecznym dorósł do Starostwa.

## Spór o miedzę doprowadził do morderstwa

Dnia 4 lipca mieszkańiec wsi Wilgi, gm. lebiudzkiej, Antoni Niedzwiecki, zabił uderzeniem siekiery swego krewnego Jana Niedzwieckiego. Przyczyną morderstwa był spór o ziemię.

## Zaczęły się kradzieże koni

Z pastwiska obok wsi Tolczki, gm. raduńskiej, skradziono kilkadziesiąt koni, należących do Antoniego Fluksa.

## Pożar

W nocy dnia 3 lipca w okolicy Malesie, gm. Raduń, z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar, skutkiem którego spalił się dom mieszkalny na szkód Eustachego Sienkiewicza.

## Śmierć pod pociągiem

Dnia 4 lipca, na szlaku kolejowym Lida—Gawie, koło mostu kolejowego na Zymie wpadła pod pociąg towarowy kobieta w wieku około 25 lat.

Z obcięciami nogami, w stanie nieprzytomnym, odwieziono nie szczęśliwą do szpitala w Lidzie.

Są poszlaki, dotychczas niesprawdzone, iż jest to mieszkanka wsi Lewasze, gm. lidzkiej, Stanisława Szamrej, która już przed rokiem uiszyła popełnić samobójstwo.

## Narwał się!

Pan Józef Hajdukiewicz nie miał aspiracji Maeterlinckowskich: nie błyszczał jak „Niebieski Ptak”. Ze nie był Djoganesem, więc nie toczył przed sobą beczki-locum; twierdził, że mieszka w Gudach gm. żyrmuńskiej.

P. T. czytelnik gotów mi robić zarzut, twierdząc, że czynię z małych rzeczy wielkie. Gudy, gm. żyrmuńska, jakiś tam p. Józef. Otóż nieprawda! Często to, co nazywamy burzą w szklance wody, patrząc przez pryzmat doniosłości przejawów życia, może być w małym kręgu przeżywanym faktem, który porusza i zamieszanie czyni w ludziom na miarę tutejszych dążeń i pojęć, świecie.

Kiedy wspominałem takie zwykłe, szare słowo gmina, na myśl mi wpadło, że o. Józefa czytelnicy od sławetnego Sienkiewiczowskiego Zolzikowicza nie wyżej postawią. Pan Józef, jako dziecko wieku radjo i samolotów nie może być do Zolzikowicza za upodobniani. Zolzikowicz ograniczał się pole do jaskrawego krawata, wody kolońskiej Pulsa (Johann Maria Farina nie był bohaterowi Sienkiewiczowskiemu znany) i cudzej żony — p. Józef zaś miał inne szersze horyzonty. Ubił się jak wierzchołek dębiny, marzył kategoriami kinowych przeżyć — jednym słowem przypominał lidzkiego subiekta sklepowego, fryzjera, lub drobnego piszczyka z jakiejś instytucji, który zardosny o laury Valentino lub Fairbanka myśli o tem, jakby dostać się do Hollywood i roznieść wraz z panną Chalupiec (Pola Negri, księżna Mnidivani, jak kto woli) sławę imienia polskiego po świecie. W gminie swej p. Józef, chcąc dostosować się do ogólnych życiowych wymagań, musiał coś robić. Pomny więc maksymy „praca nie hańbi” został zdolnym i cenionym szewcem. To nie przeszkadzało jednak p. Józefowi cieszyć się powodzeniem u wdów, panien, rozwódek, wogóle niewiast urodzajnych, czy też urodzajnych. Pan Józef, nawiasem mówiąc wzorem Zenilowskiego, „Don Juana di Tenorio” szalał. Na spustoszenia, jakie czynił w nieszczęśliwej żyrmuńskiej gminie, rucimy zastępnie. Faktem jest tylko, że żadne wesele, żadna uroczystość, gdzie białogłowy prym trzymają, nie odbyły się bez p. Józefa. Dnia 3-go lipca, pan Józef, jak przystoiwo bon vivant wracał z zabawy. Ubiór w lekkim nieładzie, lecz nie takim, by zbytnio p.

Józefa dyskredytował, chwiejny krok, niedbaly chód — wszystko to znamionowało, że p. Józef dobrze się gdzieś zabawił.

Pan Józef znalazł się na stacji Bastuny, by snuć jakąś głodną przedzede marzeń o nowych zdobyciach w dziedzinie mniej lub więcej wybujałego erotyzmu. Niestety, na stacji była publiczność, która nie mogła nastrojać p. Józefa do marzeń: jacyś hreczkosieje, baby wulgarnie, kupczykowie wszelkiego autoramentu, wśród których żydki prym trzymały. Pan Józef nie lubi żydów, żydzi nie lubią broni i huk strzałowiec p. Józef, syn swego ojca, zapragnął publicznie nastrojać. Ułności temperament p. Józefa i zechciał go wyładować. Sięgnął przeto po groźne śmiercionośne narzędzie. Pif, paf, ot tak sobie na wiwat i postrach, a za nim gwałt, krzyk, wrzask, harmider! Nie wiedział jednak lidzkiej strzelec, że na sali obserwowano go ubrany po cywilnemu komisarz policji śledczej z wojewódzkiego Nowogródka p. Daglis, który gwałtem, lecz stanowczo zwrócił uwagę p. Józefa, że strzelac na sali nie wolno. Pan Józef oburzył się. Chcąc zaimponować jakimś tam nieznanemu cywilowi krzyknął: „Gdzie agenci, gdzie policja? Proszę wylegitymować tego pana?”

„A pozwolenie na broń pan posiada?” — zapytał p. Daglis. „Nie mam i niepotrzebuję moją nieznaną panię, przyjacielu mój niemo jest wysoko postawiona osoba z administracji w Lidzie. A zresztą to pana nie obchodzi!”

Wtedy komisarz Daglis wylegitymował się sam i dla dopięcia stosunków p. Józefa Hajdukiewicza przedstawił go wysoko postawionej osobie w sądownictwie lidzkim.

Tam okazało się, że dzielnicy strzelec ma znów stosunki z jeszcze wyżej postawioną, mianowicie „Gazetą Siedczą”, która z utęsknieniem oczekuje wyjaśnień od p. Józefa w sprawie zbyt słabego szacunku dla cudzej własności. Pana Józefa sfo-tografowano, ale już nie dla filmu, a jednocześnie bohater zrobił znajomością praktyczną z najnowszymi wytworami ludzkich antropologicznych docieków — z daktyloskopją. Tak narwał się Don Juan żyrmuński, przez swój zbyt krewki temperament na gorliwego komisarza, który będąc w Bastunach w innej służbowej sprawie, upiekł przy jednym ogniu aż dwie służbowe pieczenie.

**Poszukuje posady** ochmi-strzyni do większego majątku. Zgłoszenia Nowogródka, Stonimska 20, dla Paskiewiczowej.

**Zobiono** W niedzielę 1 lipca b. r. pozostawiono torebkę damską w Schronisku nad Swiętzią w sali administracyjnej do odebrania u zarządcy schroniska. 179

Specjalna papa asfaltowa

„KORIOLIT“ do krycia dachów



Do nabycia w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” 180-10 w Lidzie

nie zawiera smoły, nie wymaga smolowania tak po ukończeniu pokrycia, a i konserwacji i naprawy przez długie lata. „KORIOLIT” jest odpornym na ogień przenośnym. Nadaje się do krycia budynków wszelkiego rodzaju, także starogontowych, wygiąd dachy i barzo lekka.

Próbki i oferty wysyła na żądanie

**EMIL KUŹNICKI**  
Spółka Akcyjna w OŚWIĘCIMIU  
Fadryka Tektury Dachowej, Produktów Chemicznych i Asfaltu, OŚWIĘCIM (Małopolska)